



● **Objawienia w Jugosławii - Str. 8**

● **Konsulatowcy na balu - Str. 10**

ECHO TYGODNIA

Niezależny
magazyn
dla każdego

Nr 169 Toronto 9-15 stycznia 1986

Cena \$ 1.00

ARESztOWANIA

3 stycznia, piątek Nadeszły wiadomości o nowych aresztowaniach w Polsce

Powołując się na Jacka Kuronia, agencja *Associated Press* informuje, że władze PRL aresztowały w Częstochowie dwóch członków ugrupowania rejestrującego przypadki łamania praw człowieka Są nimi 27-letni Jarosław Kawczak oraz 32-letni Wiktor Pietrzyło *Zycie Warszawy* podaje, że przygotowawali oni do druku biuletyn *Wytrwamy*

Zdaniem Jęka Kuronia mogą oni zostać oskarżeni o czyny wywołujące niepokój społeczny Wobec zatrzymanych prokurator zastosował areszt Przeciwko obu prowadzi się śledztwo

Aresztowania miały także miejsce w Elblągu Jak ujawnia Jacek Kuron, zatrzymano tam dwie osoby

Aresztowano także w Warszawie właścicielkę kiosku, Marię Romanowską Wszystkim trzem osobom zarzuca się czyny wywołujące niepokój społeczny Grozi im kara do 3 lat więzienia Nazwiska osób aresztowanych w Elblągu nie są jeszcze znane

Tymczasem w Warszawie odroczone termin procesu przeciwko przewodniczącemu Konfederacji Polski Niepodległej Leszkowi Moczulskiemu Proces miał się rozpocząć 6 stycznia 1986 Jak stwierdza zona Moczulskiego Maria, z powodu choroby brak świadków oskarżenia Jeden z oskarżonych, 21-letni Adam Słomka, jest chory na gruźlicę i przebywa obecnie w szpitalu więziennym przy ul. Rakowieckiej w Warszawie Trzecim oskarżonym w sprawie Moczulskiego jest jego 24-letni zięć Dariusz Wojcik Przebywa na Rakowieckiej od lipca 1985

Jak twierdzi Maria Moczulska, jej mąż jest poważnie chory i stracił na wadze 14 kilogramów Jest on brutalnie traktowany przez władze więzienne, które nie dopuszczają do niego lekarza specjalisty Władze PRL w sposób szczególnie bezwzględny traktują działaczy KPN

OBYWATELKA

WYGRAŁA SPRAWĘ PRZECIWI MO I SB O ODSZKODOWANIE ZA PRÓBĘ PORWANIA

W Krakowie zapadł bezprecedensowy wyrok w procesie z powództwa cywilnego przeciw Służbie Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej

Wyrokiem sądu krakowskiego, funkcjonariusze SB i MO zostali skazani na grzywnę 5 tys. zł Kwota ta ma być rozdzielona między poszkodowanych

Agata Michalek i jej kolega Ryszard Majdzik, byli obecni na procesie jenego z działaczy Solidarności Kiedy 2 maja opuszczali gmach sądu, funkcjonariusze siłą wpełnęli ich do samochodu milicyjnego i odwieźli do aresztu Przebywali przez 48 godzin w areszcie, gdzie ich pobito

Agata Michalek wytoczyła proces SB i MO, oskarżając je o próbę porwania i niewłaściwe traktowanie w czasie 48-godzinowego aresztu

Sąd dał posłuch skardze Tym samym wyrokiem sądowym orzeczono, że SB i MO ma również uiszczyć sumę 5 tys. zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża Sąd nakazał także, aby funkcjonariusze SB i MO pisemnie przeprosili poszkodowanych

Sama sprawa sądowa jak i zapadły wyrok są bez precedensu w obozie sowieckim

AZYL W NORWEGII

6 stycznia Andrzej Godlewski, który przez półtora roku pracował w misji handlowej PRL w Oslo, wystąpił do władz norweskich o przyznanie mu azylu politycznego, wraz z żoną i dwójkiem dzieci Sekretarz stanu w norweskim ministerstwie sprawiedliwości powiedział, że Godlewski zgłosił się na policję w Oslo w ubiegłym tygodniu Dodał, że władze norweskie postarają się jak najszybciej załatwić wniosek o azyl

POLSKA GOSPODARKA W 1986

NIEDOSTATEK

Co rozpoczęty właśnie rok przyniesie krajowi? Ogólne tendencje nie trudno przewidzieć

Na uwagę zasługują następujące dziedziny: stopa życiowa, struktura gospodarki, stosunki z zagranicą, reforma

Stopa życiowa Plan gospodarczy przewiduje, w najlepszym razie, stagnację płac realnych na poziomie 1985 Z doświadczenia ostatnich 40 lat wiemy, że takie założenie oznacza, w praktyce, prawdopodobny spadek płac realnych Pojdzie za tym obniżenie stopy życiowej, nasilniejsze w tych grupach zawodowych, z którymi władze najmniej się liczą

Dojdzie zapewne do nasilenia inflacji, z tym że jeszcze większą rolę niż obecnie będzie odgrywać inflacja ukryta i zawieszona Z inflacją ukrytą łączą się rosnące trudności z zdobyciu towarów rynkowych Do nasilenia inflacji musi dojść, mimo że władze przykręcą śrubę w dziedzinie wzrostu płac, gdyż inflacja w Polsce wynika, po pierwsze, z niewłaściwej struktury gospodarki, po drugie z forsowania struktury inwestycji typowej dla lat 70-tych, a po trzecie z narastających kosztów funkcjonowania gospodarki komunistycznej

Struktura gospodarki W dziedzinie struktury gospodarki nastąpi prawdopodobnie dalsze jej pogorszenie Wynika to przede wszystkim z umocnienia wpływu tych partyjnych grup nacisku, które są związane z Komitetem Centralnym partii i jego wydziałami, oraz z ministerstwami branżowymi reprezentującymi przemysł ciężki, wydobywczy i zbrojeniowy, o tradycyjnie największej sile przebicia

Z takiego przesunięcia układu sił na korzyść partyjnej biurokracji, wrożej wszelkim zmianom, wynika pogorszenie struktury inwestycji Zaplanowano ograniczenie własnych inwestycji modernizacyjnych przedsiębiorstw i zwiększenie inwestycji centralnych, umacniających fatalną strukturę polskiej gospodarki Wiemy zaś, że bez zmiany tej struktury niemożliwe jest ani przełamanie kryzysu, ani spłacenie zagranicznego długu

To zadłużenie wzrosło do ponad 32 miliardów dolarów Splata wymagałaby trzech miliardów dolarów rocznie, a władze PRL stac tylko na połowę tej sumy Drugą połowę trzeba więc będzie nadal dopisywać do pożyźnionego kapitału

Nowe znaczne pożyczki zachodnie są w tym roku mało prawdopodobne Nowe kredyty będą, po pierwsze, mieliczne, a po drugie, bardziej niż skromne

Przyływ nowych kredytów zwiększyłby się znacznie pod warunkiem przyspieszenia reformy gospodarczej, tymczasem w tej dziedzinie perspektywy są wyjątkowo mało zachęcające Zbliżający się X Zjazd partii zapew-

ne ostatecznie przypieczętuje los reformy mimo, że w słowach będzie się ją nadal popierać O ile IX Zjazd wszedł do historii jako położenie kresu okresowi partyjnej reformacji - wyeliminowano wówczas struktury poziome - o tyle X Zjazd będzie zapewne otwartym zwycięstwem partyjnej kontrreformacji

We wszystkich czterech dziedzinach perspektywy są, jak widać, niewesołe Reforma gospodarcza osiadła na partyjnych rafach Struktura gospodarki, która wywołała kryzys, została zamrożona Nowych kredytów zachodnich brak, bo zaufanie do możliwości polskiej gospodarki jest znikome

W tej sytuacji ciężar, który spada na barki obywatela, jest coraz większy, a zależność polityczna i gospodarcza od ZSRR wciąż rośnie Czy wobec tego Polacy są skazani na coraz większy niedostatek i nie mogą wpłynąć na swój los? Dyskusja na temat dróg wyjścia toczy się w prasie podziemnej od dawna Nie opracowano jeszcze skutecznej strategii I ja nie mam gotowej odpowiedzi na postawione pytanie Nie mniej jednak widzę powody do optymizmu tak w samej gospodarce jak i w społeczeństwie **Otóż w przeszłości biurokracja komunistyczna przetrwała ciężar kryzysu, wywołanego przez system i swe skumulowane błędy, na barki obywateli Tak czyni się obecnie w Rumuni W Polsce to rozwiązanie jest niemożliwe, ponieważ stan świadomości społecznej jest zbyt wysoki, a bankructwo systemu zbyt oczywiste Po drugie, załamanie gospodarcze w PRL jest zbyt głębokie, a zadłużenie zagraniczne zbyt wielkie, aby można było szukać rozwiązania w formułach konwencjonalnych**

W ramach istniejących struktur rozwiązania nie ma Możliwe by znaleźć w rozsądzeniu tych struktur Jak wielkie możliwości istnieją w tej dziedzinie, świadczy przykład Chin, którego nawet Moskwa nie może na dłuższą metę ignorować, oczywiście pod warunkiem, że chińska reforma się powiedzie

Tak więc rozbudzone aspiracje Polaków i ich świadomość to główny kapitał narodu Skala załamania i zadłużenia zagranicznego stwarza ekonomiczny przymus z którym muszą się liczyć nawet same władze Przykład Chin pokazuje możliwości reformy systemu z korzyścią dla społeczeństwa Czyżby więc już drugi raz w historii komunistycznych rządów uratować mieli Polskę Chinczy, podobnie jak uczynili to w roku 56, kiedy sprzeciwili się sowieckiej interwencji zbrojnej w Polsce?

Oczywiście, pesymista mógłby powiedzieć, że omawiam perspektywy dla następnego kierownictwa PZPR, już po odejściu generałów Sądę jednak, że moment ten może nastąpić szybciej, niż się spodziewamy

LECHOSŁAW GAWLIKOWSKI RWE

WAŁĘSA: ROK STAGNACJI

Gen. Jaruzelski, pierwszy sekretarz KC PZPR i przewodniczący Rady Państwa, wystąpił publicznie z okazji nowego roku

Noworoczne wystąpienie generała, w formie rozmowy ze spikerami telewizji PRL, zawierało oświadczenie, że rok 1985 odznaczył się dalszym postępem w dziedzinie normalizacji i stabilizacji życia w kraju Miał to być, zdaniem Jaruzelskiego, postęp w dziedzinie porozumienia narodowego

Tymczasem przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa określił rok 1985 jako rok niespełnionych oczekiwań

W wywiadzie telefonicznym dla jednej z zachodnich agencji prasowych, Lech powiedział „Władze PRL nie zdobyły się na nawiązanie dialogu ze społeczeństwem Nie stworzyły także warunków dla pluralizmu w ruchu związkowym W chwili obecnej panuje impas pomiędzy władzami PRL a najbardziej aktywną częścią społeczeństwa Fakt że Solidarnosc nie mogła wznowić jawnej działalności opóźnia rozwój kraju ”

Wałęsa wyraził w wywiadzie nadzieję, że impas zostanie przełamany w roku 1986 Przełamanie impasu będzie bowiem korzystne zarówno dla społeczeństwa jak i dla całego kraju

Rok 1985 był lepszy, niż rok ubiegły, powiedział Jaruzelski We wszystkich dziedzinach życia dokonał się postęp, także w zakresie normalizacji, dodał

Rok 1985 był rokiem stagnacji, powiedział przewodniczący zdelegalizowanej Solidarności Lech Wałęsa, zachodniemu dziennikarzowi I dodał, że rząd nie wykazał dobrej woli nawiązania dialogu z narodem, by stworzyć warunki dla pluralizmu w ruchu związkowym

Dramatyczną sytuację ekonomiczną Jaruzelski opisuje słowami o „istniejących jeszcze niebezpieczeństwach i trudnościach”

Wałęsa mówi „Mam nadzieję, że będziemy w stanie wyjść z sytuacji patowej w roku następnym, co byłoby korzystne dla naszej ojczyzny”

Dokonczenie str 4

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Noworoczne wystąpienia przywódców USA i ZSRR w telewizji amerykańskiej i sowieckiej** W Nowy Rok prezydent USA R Reagan wygłosił 5-minutowe przemówienie do narodu sowieckiego, transmitowane przez telewizję sowiecką, a przywódca ZSRR M Gorbaczow 5-minutowe przemówienie do narodu amerykańskiego, transmitowane przez telewizję amerykańską. Prezydent Reagan pojawił się na ekranach telewizorów sowieckich niezapowiedziany o 9 wieczorem. Jego wystąpienie, jak się szacuje oglądane przez około 100 milionów Sowieców, było przyjęte przez nich w różny sposób, od nastrojów lekceważenia i niedowierzania do nastrojów entuzjazmu i potraktowania wystąpienia jako zasadniczego przełomu w stosunkach obydwu supermocarstw. Prezydent Reagan powiedział, że Amerykanie nie mają zamiaru uczynić jakiegokolwiek krzywdy Sowiecom i wezwał Sowieców do podjęcia wspólnych wysiłków w celu uczynienia roku 1986 rokiem pokoju. W swym wystąpieniu prezydent Reagan bronił amerykańskiej koncepcji Strategicznej Inicjatywy Obronnej i ujawnił, że ZSRR pracuje nad własnym systemem broni kosmicznych, czemu jak wiadomo, Kreml zaprzecza. Prezydent podkreślił także, że USA są państwem, w którym prawa człowieka i obywatela, wolność słowa i wyznania oraz wiara w Boga, są podstawą systemu koncentrującego się na jednostce i jej indywidualności. Przywódca ZSRR Gorbaczow powiedział w swym wystąpieniu, że ZSRR nie będzie oszczędził wysiłków by osiągnąć pokój i uniknąć wojny nuklearnej z USA, co byłoby największą tragedią. Gorbaczow podkreślił także, że kilka minut jego wystąpienia jest pełnym znaczenia symbolem woli obopólnego zrozumienia. Prasa światowa skomentowała wydarzenie w różny sposób. Obok komentarzy pełnych entuzjazmu występowały komentarze umiarkowane, mówiące o tym, że nic nie stracono i nic nie zyska-

no oraz komentarze potępiające wydarzenie zwracające uwagę na to, że dla ZSRR całe wydarzenie było sprawą czysto propagandową i tylko zaskodziło sprawie pokoju na świecie.

● **Agencja TASS nie będzie masowej emigracji Żydów z ZSRR** Ostatnie doniesienia prasy zachodniej, że w trakcie załatwiania jest masowa emigracja Żydów z ZSRR są bezpodstawne i kryją się za nimi złe intencje. Podana w Moskwie agencja TASS w grudniu ubiegłego roku w prasie zachodniej pojawiły się informacje, że w lutym br odbędzie się masowy transport powietrzny Żydów z ZSRR przez Warszawę do Izraela. Informację tę wiązano z osobą przewodniczącego Światowego Kongresu Żydów E Bronfmana, który prowadził rzekomo z pomysłowym wynikiem tajne rozmowy w tej sprawie z rządem sowieckim.

● **Napięcie w stosunkach USA-Libia** Zamachy terrorystyczne na lotniskach w Wiedniu i Rzymie, w wyniku których zginęło 19 osób, a 110 zostało rannych, doprowadziły do niezwykle ostrego napięcia w stosunkach pomiędzy USA i Libią oraz Izraelem i Libią. Początkowo przywódca Libii Kaddafi wyraził się z uznaniem o palestyńskich terrorystach, a libijska agencja prasowa JANA określiła zamachy w Wiedniu i w Rzymie jako "akty heroizmu". Kaddafi ostrzegł także USA i Izrael, że wszelkie kroki odwetowe będą znaczyły wojnę bez końca co najmniej na Środkowym Wschodzie. Podkreślił on także, że specjalne oddziały terrorystów podejmą zamachy terrorystyczne na terenie USA. USA, gdy stało się powszechnie wiadome, że zamachu w Wiedniu i Rzymie dokonali terrorysty palestyńscy z ugrupowania Abu Nidala popieranego przez Libię, postawiły w stan ostrego przygotowania bojowego swe siły wojskowe w basenie Morza Śródziemnego, grupując je w pobliżu wybrzeży Libii. Skierowały również w ten region część sił z innych regionów

Dowództwo amerykańskie przedstawiło prezydentowi Reaganowi różne warianty możliwych uderzeń zbrojnych na Libię. Jednocześnie Izrael oznajmił, że podejmie własne kroki odwetowe. Liga Arabska, organizacja zrzeszająca państwa arabskie, potępiła amerykańskie i izraelskie zagrożenie wojenne wobec Libii i podkreśliła, że zagrożenie to stanowi "wyzwanie dla całego narodu arabskiego". 4 stycznia Libia wyraźnie złagodziła swoje stanowisko odwołując poparcie dla krwawych zamachów w Austrii i we Włoszech. Minister spraw zagranicznych Libii Ali Al-Tureiki oświadczył na konferencji prasowej w Tunezji podczas spotkania Ligi Arabskiej, że "Libia w żaden sposób, bezpośrednio czy pośrednio, nie jest powiązana z godnymi ubolewania wydarzeniami w Rzymie i Wiedniu" i podkreślił, że stanowisko agencji prasowej JANA, określające zamachowców jako bohaterów, nie jest oficjalnym stanowiskiem Libii (nasz komentarz poniżej).

● **IRA nie rezygnuje z terroru w Nowym Roku** W pobliżu Belfastu terrorysty IRA zabili dwóch policjantów i ranił trzeciego powodując wybuch bomby w 60 sekundzie roku 1986. Detonacja bomby nastąpiła drogą radiową z pobliskiego domu, w którym trzech terrorystów trzymało pod bronią całą rodzinę przez kilka godzin. Uciekając terrorysty oddali 6 strzałów do leżących na bruku policjantów. Oświadczenie IRA wysłane do londyńskiego biura agencji Associated Press podaje, że wybrano na zamach tę porę i to miejsce by zademonstrować zdolność uderzenia w dowolnym czasie i miejscu. Od czasu wybuchu walk pomiędzy katolikami i protestantami w sierpniu 1969 roku w Północnej Irlandii, poniosło śmierć co najmniej 2462 osoby.

● **Hiszpania i Portugalia przystąpiły do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej** Eksperti przypuszczają, że w pierwszych latach obydwa państwa zostaną dotknięte zwiększonym bezrobociem, gdyż ich relatywnie zacofane gospodarki nie wytrzymają konkurencji z gospodarkami pozostałych państw EWG. Bezrobocie w Hiszpanii jest i tak już bardzo wysokie i wynosi 22,2%, w Portugalii 10,5%. EWG jest największym na świecie blokiem handlowym. Należą do niego oprócz dwóch ostatnio przybyłych członków także państwa założyciele: Włochy, Niemcy Zachodnie, Francja, Belgia, Holandia i Luksemburg oraz W Brytania, Islandia, Dania i Grecja.

● **Sylwester na biegunie południowym nie doszedł do skutku** Na Antarktydzie rozbił się dwusilnikowy samolot wynajęty przez 8 Amerykanów pragnących spędzić Sylwestra i powitać Nowy Rok na biegunie południowym. Wszyscy pasażerowie i dwóch chilijskich pilotów samolotu wynajętego w Chile zginęli.

● **Nie będzie wystąpienia Rumunii z Układu Warszawskiego** Przywódca Rumunii N Ceausescu oświadczył w Bukareszcie, że wszelkie pogłoski o wystąpieniu Rumunii z Układu Warszawskiego są bezpodstawne. Podkreślił on, że jest konieczne poprawić "kooperację" rumuńskich sił zbrojnych "z siłami zbrojnymi Układu Warszawskiego. Musimy w sposób jednorodny wypełniać nasze zobowiązania w ramach Układu, doty-

cząc obrony naszego kraju przed nową imperialistyczną agresją".

● **Papież Jan Paweł II wzywa do połączenia wysiłków w celu przerwania "bezsensownej spirali gwałtu"** Ojciec Święty Jan Paweł II występując w Rzymie podczas noworocznej mszy świętej w kościele jezuitów powiedział, odnosząc się w sposób oczywisty do ostatnich zamachów terrorystycznych w Rzymie i w Wiedniu, że "jest konieczne połączenie wysiłków w celu przerwania bezsensownej spirali gwałtu i wyleczenia u podstaw tych przejawów kryminalizmu i terroryzmu, które kaleczą obraz naszych czasów".

● **W Chinach kara śmierci za kradzieże samochodów** Trzech mężczyzn skazanych za przyłapanie się do gangu bandytów i kradzież 7 samochodów oraz 22 motocykli zostało skazanych w południowym mieście Guangczu na karę śmierci - podał organ komunistów chińskich dziennik "Zemynzypao", podkreślając, że sąd odebrał im także wszelkie prawa obywatelskie. Wyrok jest jednym z tysięcy wyroków zapadających od dwóch lat w Chinach w ramach podjętej przez Teng Siao-pinga akcji walki z przestępczością. Według zachodnich dyplomatów akredytowanych w Pekinie 10-50 tysięcy osób zostało do tej pory skazanych na śmierć. Wyrok wykonuje się na ogół pojedynczym strzałem w tył głowy. Od czasu do czasu organizowane są publiczne egzekucje na stadionach.

● **Chiny reedukują 110 tysięcy graczy** Dziennik szanghajski "Wen Hui Bao" podał, że policja szanghajska zaarrestowała 4800 ludzi za organizację i uczestnictwo w grach hazardowych oraz zlikwidowała 69 punktów gry hazardowej. Dziennik ujawnił, że w ostatnich czasach zostało poddanych w Szanghaju "poważnemu programowi wychowawczemu w celu wykorzenia antyspołecznego nałogu" około 110 tysięcy graczy.

● **Punkci nawet w Związku Sowieckim?** Gazeta "Moskowskiej

Komsomolec" zaatakowała dekadentkie zachowanie młodych chłopców, którzy opalniali niektóre bary i kawiarnie w stolicy i którzy noszą łańcuchy, kolczyki w uszach, przedziwne fryzury i jak "zagraniczni książęta specjalne dzinsy i marynarki w niewyobrazalnych barwach". Gazeta wzywa członków Komsomolu, zwłaszcza zaś jego komitetu porządku publicznego do akcji.

● **Castro chce słuzyc narodo- wi jako zdrowy przykład** Przywódca Kuby Fidel Castro, znany z palenia jednego po drugim najlepszych hawanskich cygar, oświadczył w wywiadzie dla telewizji brazylijskiej, że zrezygnował z nałogu by słuzyc jako zdrowy przykład dla narodu kuban- skiego. Castro dodał, że palił na- łogowo od 14-15 roku życia, ale że obecnie nie odczuwa braku cygar.

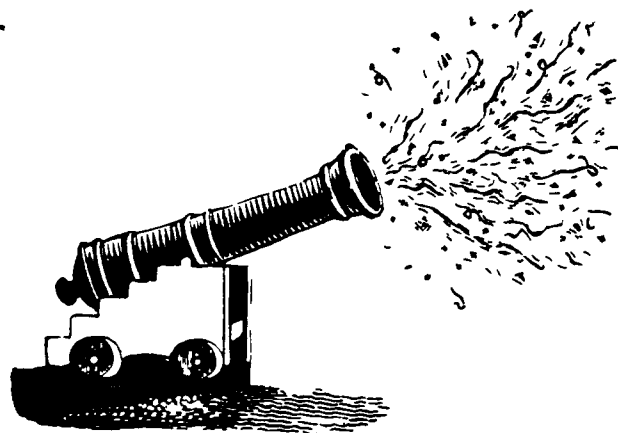
● **25-letnia Turczynka Sevil Capan urodziła osmioraczkę, ale sześć z nich zmarło w przeciągu kilku godzin** Capan leczyła się wcześniej na bezpłodność.

● **Organizacja "Walt Disney" wybuduje pierwszy Disneyland w Europie** Po miesiącach konkurencji pomiędzy Portugalią, Hiszpanią i Francją, w Paryżu ogłoszono, że organizacja "Walt Disney" postanowiła wybudować pierwszy Disneyland w Europie w pobliżu Paryża, w oddalonym od niego o 25 km na wschód nowym miasteczku Marne-la-Vallee. Prezydent Disney Productions M Eisner oświadczył, że formalna umowa zostanie podpisana za 3 miesiące i że Disney jest skłonny zainwestować w przedsięwzięcie 1,4 miliarda dolarów. Eisner dodał, że wybrano ostatecznie Paryż, gdyż jest on ważnym centrum komunikacyjnym i odwiedza go rokrocznie olbrzymia ilość turystów. Pierwszy Disneyland został otwarty w Anaheim w Kalifornii w roku 1953. W roku 1971 otworzono Disneyworld w Orlando na Florydzie, a w roku 1983 Disneyland w Tokio.

ZAMIAST UDE WOJNA S

Zdaje się, że przywódcy Libii - Kaddafiemu znow ujdzie na sucho. I to nie dlatego, że USA nie planowały zbrojnego odwetu za terrorystyczne zamachy na lotniskach w Wiedniu i Rzymie, dokonane rękami popieranym przez Kaddafiego terrorystów palestyńskich ugrupowania Abu Nidala, ale dlatego, że świat arabski oraz świat terrorystów z

ZSRR na czele, okazał się bardziej zjednoczony przeciw planowanemu atakowi, niż świat zachodni w poparciu planu. Co gorsza, ten ostatni okazał się być niezbyt rozbitym. Nie tylko w aspekcie ewentualnej militarnej akcji odwetowej, ale i nawet w sprawie wspólnych sankcji gospodarczych, czy zresztą jakichkolwiek środków antyterrorystycznych.



ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ
JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS
 Adres do wysyłki, korespondencji, ogłoszeń,
 płatności, rachunków, zamówień prenumerat.
 862 Tandridge Crescent
 REXDALE, ONT. M9W 2P2
 743 - 5706
 w godz 10 - 3 po poł
 BIURO TORONTOŃSKIE
 174 Maria St., Toronto, Ont., M6P 1W4
 766 - 3774

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kątku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące \$ 48
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	i jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
 w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata. półroczna \$ 25, roczna \$ 50

OBJAWIENIA W JUGOSŁAWII

Miedzugorje to wieś w Jugosławii, niedaleko Adriatyku, między Dubrownikiem a Splitem. 24 czerwca 1981 sześćcioro dzieci w różnym wieku przeżyło tu coś dostatecznie niecodziennego, by do dziś twierdzić z uporem, że objawiła im się Matka Boska. Dzieci te to Wika Dragicevic, ur. w 1964, Miriana Dragicevic, ur. w 1965, Iwan Dragicevic, ur. w 1965, Maria Pavlovic, ur. w 1965, Iwanka Ivankovic, ur. w 1966 i Jakov Colo, ur. w 1971. Od tego czasu minęło cztery i pół roku. Wieś stała się słynna w świecie, dzieci nadal doznają objawień - czy też rzekomych objawień - a przez Miedzugorje przewinęły się miliony pielgrzymów, turystów i ciekawskich z wielu krajów.

Miejskowy proboszcz, Franciszkanin, ojciec Josko Zofko, był w tym okresie nieobecny w swojej parafii, był w Zagrzebiu na seminarium dla duchownych.

Wroczył dopiero parę dni po rozpoczęciu objawień i nie wierzył w ich autentyczność. Uważał, że to co zastał w parafii jest wynikiem hysterii i zbiorowych halucynacji. Wkrótce jednak zmienił zdanie. Tak opowiadał potem o tym dziennikarce brytyjskiego pisma *Sunday Times Magazine*.

To się stało osiemego dnia od początku wydarzeń. Byłem w kościele i modliłem się samotnie - jak każdego dnia po powrocie do parafii. W pewnej chwili usłyszałem wewnętrzny głos: "wyjdź i zaopiekuj się dziećmi!" Zerwałem się i wybiegłem z kościoła. W chwili gdy znalazłem się w drzwiach zobaczyłem biegnące dzieci. Chciały się schować, bo szukała ich milicja. Wtedy zrozumiałem: że jest to odpowiedź na moje wątpliwości.

Proboszcz ukrył dzieci na plebanii.

Inny Franciszkanin, ojciec Stanislav Vlastic, jak pisze brytyjska dziennikarka, człowiek o głębokiej wiedzy, wierzył w autentyczność objawień od pierwszego dnia.

Nie miałem wątpliwości - mówi ojciec Vlastic - znałem dzieci. Z wyjątkiem Miliany - wszystkie wywodzą się z prostego środowiska. Nie wyróżniały się w szkole nadzwyczajną inteligencją ani wyobraźnią. Nie były zbyt poboczne. Nie mogły tego wszystkiego same wymyślić. Mają autentyczne, mistyczne przeżycia.

Istotnym elementem wydarzeń w Miedzugorje są zjawiska świetlne, towarzyszące objawieniom. Zjawiska te widziało tysiące ludzi, zarówno mieszkańców okolicznych wiosek jak i pielgrzymów. Jak pisze ksiądz Rene Laurentin, dla wielu ludzi były one dowodem autentyczności objawień i bezpośrednim powodem nawrócenia. Zjawiska świetlne potwierdzają również ludzie niewierzący.

Przybierają one różne formy. Kilkakrotnie na niebie widziano wielki napis świetlny: **POKOJ**. Liczni świadkowie potwierdzają też, że widzieli słońce zmieniające kolor i tańczące na niebie.

30 czerwca 1985 dziennik włoskiej partii komunistycznej *Unita* zamieścił obszerny reportaż z Miedzugorje. Autor odnosi się z rezerwą do autentyczności objawień Matki Boskiej, potwierdza natomiast, że w Miedzugorje mają miejsce niezwykle zjawiska świetlne. Niektórzy twierdzą, że w miejscu pierwszego objawienia, gdzie stoi drewniany krzyż, widzieli z daleka postać Matki Boskiej. Oto relacja mieszkańca wioski Jakovici:

Ja nie widziałem światła - widziałem Matkę Boską. Pewnego dnia rano - kiedy jedliśmy z żoną śniadanie - zaczęła krzyczeć ciotka: "zebysmy wyszli przed dom". Na miejscu krzyża - na gorze - zobaczyłem Matkę Boską.

Wielu pielgrzymów, którzy przybyli do Miedzugorje, nie widziało jednak żadnych niezwykłych zjawisk, ale prawie wszyscy są pod wrażeniem uduchowionej atmosfery, jaka panuje w Miedzugorje. Oto dwie relacje, nagrane na miejscu.

Jestem księdzem. Przyjechałem do Miedzugorje - żeby pomodlić się z ludźmi i spotkać wizjonerów. Myślę że w czasie mojego pobytu tutaj - coś bardzo ważnego zmieniło się w moim kapłaństwie.

Jestem z Iranu. Dowiedziałem się o Miedzugorje z gazet. Przyjechałem - aby znaleźć tu coś dla siebie. Myślę - że naprawdę coś się tutaj dzieje.

O ile zjawiska świetlne wydają się niezaprzeczone, trzeba zachować większą ostrożność, jeśli chodzi o fizyczne uzdrowienia w Miedzugorje. Nie zostały one jak dotąd potwierdzone przez kościelną komisję ekspertów, badającą nadprzyrodzone uzdrowienia. Komisji tej przedłożono 56 przypadków uzdrowień. Połowę z nich komisja odrzuciła ze względu na brak wystarczającej dokumentacji lekarskiej. Pozostałe przypadki wymagają zbadania. Trwa to jednak zazwyczaj długo, a kościelna komisja ekspertów stosuje bardzo surowe kryteria.

Jak wygląda przebieg objawienia, oglądany z zewnątrz? Opowiada o tym reporterka brytyjskiego pisma *Sunday Times Magazine*, która była w Miedzugorje jesienią 1985.

Dotychczas miało miejsce około dwóch tysięcy objawień. Odbывают się one codziennie o tej samej porze. Mniej więcej za piętnaście siódma wieczorem według czasu zimowego i godzinę wcześniej według czasu letniego. Odbывают się one teraz na plebanii, w pokoju jednego z ojców Franciszkanów. Dwa razy w tygodniu mają też miejsce dodatkowe objawienia - późno wieczorem, na pobliskim wzgórzu. Wizjonerzy przyjeżdżają lub przychodzą pieszo z Diakovici do Miedzugorje.

Są uśmiechnięci i odprężeni, zachowują się zupełnie naturalnie. Każdy zachowuje się na swój sposób, ale u wszystkich można wyczuć jakąś szczególną psychiczną siłę. Objawienie jest dla nich uwiecznieniem każdego dnia.

Najpierw modlą się wspólnie i czytają teksty religijne, przez około pół godziny. Każdy po kolei czyta na głos teksty, czasem wiersze, które pomagają im wybrnąć z duchowej opieki ojca Slavko Barbaric, albo ich przyjaciółki, siostry Melania.



Wika recytuje modlitwę zdecydowanym głosem. Mogłoby się wydawać, że robi to w sposób trochę sztuczny i monotony. Trzeba ją lepiej poznać, żeby zrozumieć, że za tym monotony głosem kryje się wewnętrzna kruchość i napięta, bolesna świadomość własnych granic, słabego zdrowia i prostoty umysłu.

Modlitwa Ivana i Marii, najbardziej uduchowionej z całej grupy, jest bardziej łagodna. Modlą się z pochylonymi głowami i zamkniętymi oczami. Czasem przerywają modlitwę, aby zamienić przyciszonym głosem parę słów. Promieniują z nich głębokie i pogodzone wewnętrzne skupienie.

14-letni Jakub jest tak chłopięcy, jak każdy chłopiec w jego wieku. Cieszy się, kiedy ma coś przeczytać na głos i robi to dobrze, chociaż stara się skoncentrować, zamykając oczy. Nie bardzo mu to wychodzi. Niecierpliw się, rozgląda się dookoła, patrzy na obecnych, czasem do kogoś mrugnie okiem.

Nagle przejście od dziecięcej niecierpliwosti do stanu ekstazy i trudnej do opisanego radości, która maluje się na jego twarzy, w czasie widzenia, jest u Jakuba szczególnie uderzające. Oto fragment modlitwy przed widzeniem, nagranej 18 października 1985. Tego dnia obecnych było troje wizjonerów, Maria, Iwan i Jakov. Wspólnie z nimi modli się kilka innych osób. Około godziny za dwadzieścia siódma wizjonerzy podnoszą się z kłeczek i stają obok siebie, twarzą do ściany na której wisi tylko krucyfiks. W pewnej chwili, jakby na niewidoczny sygnał, przerywają modlitwę, czynią znak krzyża i podnoszą wzrok.

W czasie ekstazy wizjonerzy uśmiechają się, potakują głowami i prowadzą niesłyszalne dla innych rozmowy. Poruszają wargami i mięśniami krtani, ale nie wydają przy tym żadnego dźwięku. Jedno z widzeń obserwował pewien głuchy człowiek, potrafiący czytać z ruchów ust, nie był jednak w stanie zrozumieć, co mówili wizjonerzy.

Czasem wizjonerzy potakują wszyscy na raz, nie odrywając oczu od niewidocznego punktu, jakby wszyscy słyszeli to samo. Potem każdy z nich, wydaje się, prowadzi oddzielny dialog. Często, nie patrząc na siebie, wszyscy naraz odzyskują głos i recytują modlitwę. Zaczynają jednak modlitwę po pierwszych słowach. Twierdzą, że modlitwę inicjuje Matka Boska.

Potem wizjonerzy znowu podejmują niesłyszalne dla innych rozmowy. Długość widzenia wynosi od dwóch do piętnastu minut. Zdarzało się jednak, że indywidualne objawienia trwały do godziny. W czasie objawienia wizjonerzy nie reagują na to, co się dzieje wokół nich, wydają się jakby przeniesieni do innej rzeczywistości. W pewnej chwili wszyscy opuszczają głowy, z ich twarzy znika wyraz zachwytu i cicho mówią "Odeszła". Robią znak krzyża, nabierają głęboko powietrza i znowu stają się najnormalniejszymi w świecie młodymi ludźmi.

Mały Jakov natychmiast zaczyna zartować. Inni z uśmiechem na twarzy odpowiadają na pytania.

W pierwszych dniach listopada 1985 ogłoszono wyniki badań, przeprowadzonych we wrzesniu przez grupę dwunastu włoskich uczonych. Ekspertem przewodniczącym znany neurolog Marco Margnelli, uważany za największy we Włoszech autorytet w dziedzinie ekstazy i tak zwanych zmian stanu świadomości.

Pojechałem do Miedzugorje krytycznie nastawiony - z zamiarem wykrycia każdej sprzeczności w zachowaniu wizjonerów i każdej próby symulacji - powiedział dr Margnelli w wywiadzie udzielonym po powrocie dziennikowi *Corriere della Sera*. Jestem niewierzący. Przeprowadzone przez nas badania dowodzą jednak, że młodzi wizjonerzy nie kłamią. Przechodzą autentyczne ekstazy. W czasie ekstazy wchodzi w stan zmienionej świadomości nazywany w medycynie stanem alfa. Staliśmy w obliczu zupełnie niezwykłego zjawiska. Muszę przyznać, że od czasu powrotu z Jugosławii zadają sobie mieniątkowe pytania. Zastanawiam się, co to wszystko znaczy.

Włoscy specjaliści stwierdzili, że dzieci podczas wizji nie reagują na ból w miejscach ciała szczególnie wrażliwych, jak rogówka oka. Zbadano między innymi wegetatywny system nerwowy wizjonerów, mierząc pracę serca, zachowanie naczyń włoskowatych w palcach, częstotliwość i formę oddechu i oporność elektryczną skóry. U wszystkich przebadanych stwierdzono nadciśnienie wegetatywne, inaczej mówiąc, stan szczególnego pobudzenia fizycznego i umysłowego. Tetno badanych osiągało w czasie ekstazy do 180 uderzeń na minutę. Stwierdzono brak spontanicznych zmian oporności elektrycz-

nej skóry, co dowodzi nieczułości na bodźce zewnętrzne

Wyniki te są zgodne z wynikami wcześniejszych ekspertyz. W roku 1984 wizjoner z Miedzugorje przebadana ekipa profesora Henri Boyer z Montpellier we Francji. Najbardziej interesujące wyniki osiągnięto przy użyciu elektroencefalografu. Badano przy pomocy tego urządzenia Iwana, Marię i Iwanę. Badania wykluczyły, aby w czasie ekstazy wizjonerzy spali lub przeżywali sennie widzenia. W czasie ekstazy znajdują się oni w rytmie alfa, to znaczy w rytmie świadomości odbiorczej, pozwalającym na słuchanie i oglądanie, ale nie na prowadzenie rozmowy, przynajmniej w normalnym znaczeniu tego słowa. Badania przy pomocy elektroencefalografu, zestawione z wynikami obserwacji klinicznych, wykluczają również epilepsję i halucynacje. W czasie badan, spowodowano między innymi niespodziewanie gwałtowny dźwięk o sile 90 decybeli, koło ucha jednego z wizjonerów. Lekarze stwierdzili, że ucho normalnie zarejestrowało dźwięk, ale nerw nie przekazał go do mózgu.

Znany jugosłowiański neurolog i parapsycholog dr Ludwik Stopar zahipnotyzował Marię Dragicevic, wkrótce po jednym z widzeń. Hipnoza spowodowała odłączenie świadomości od podświadomości w 90 procentach. Pod hipnozą Maria mówiła dokładnie to samo, co na jawie. Dr Stopar wykluczył, aby Maria mogła być medium i stwierdził, że sfera jej głębokiej świadomości jest odporna na wpływy zewnętrzne.

Naukowcy zwracają uwagę na pełną synchronizację wzroku wizjonerów w czasie widzeń, którą wykazuje zestawienie fotografii, robionych jednocześnie z różnych miejsc. Dzieci patrzą dokładnie w ten sam, niewidoczny dla innych, punkt i nie może to być wynikiem symulacji. Podobne wnioski nasuwa koordynacja gestów.

Psychologowie, którzy badali wizjonerów z Miedzugorje, zadali sobie również pytanie, jak się dzieje, że szescioro dzieci uformowało grupę, która przetrwała do dziś, pomimo presji zmierzających do jej rozbitcia. Psychologia społeczna mówi, że aby powstała grupa potrzebny jest przywódca, wspólny cel i program. Grupa wizjonerów wydaje się nie spełniać żadnego z tych warunków. Wizjonerzy z Miedzugorje są pod wieloma względami bardzo od siebie różni, przede wszystkim dzieli ich wiek. W chwili, gdy grupa się uformowała, mieli od 10 do 17 lat. Taka rozpiętość wieku wyklucza wspólne zainteresowania. Dzieli ich również stopień inteligencji i różnice środowiskowe. W chwili rozpoczęcia objawień, dwoje z nich mieszkało w mieście i przyjechało do Diakowici tylko na wakacje. Przed rozpoczęciem objawień żadne z dzieci nie wyróżniało się szczególną religijnością. Na uwagę zasługuje również wytrwałość i konsekwentne trzymanie się zasad. Jedenastoletni Jakow odmówił biskupowi, który nalegał, aby wizjonerzy spisali powierzone im przez Matkę Boską tajemnice i złożyli swe relacje w zabezpieczonych kopertach. Nielatwo jest, mając kilkanaście lat, znaleźć się nagle w centrum wydarzeń o światowym rozgłosie.

Do Miedzugorje przyjechało prawie 3 miliony pielgrzymów, z których każdy chciał zamienić choćby kilka słów z młodymi wizjonerami. Przeprowadzono z nimi setki wywiadów. Straszono ich, grozono, wywierano naciski, przesłuchiowano i poddawano wyczerpującym badaniom. Nic nie zdołało zachwiać ich wiary i odebrać im radosnego optymizmu. Wizjonerzy z Miedzugorje wiele wycierpieli. Stan zdrowia większości z nich budzi niepokój. Na pytanie, jak to wszystko mogą znieść, odpowiadają: "Matka Boska nam pomaga".

Autor książki o Miedzugorje, Franciszkanin, ojciec Ludwik Rubcic, pisze o wizjonerach

Nie szukają rozgłosu ani osobistych korzyści. Często ludzie proponują im wynagrodzenie w zamian za modlitwę. Zawsze zdecydowanie odmawiają przyjęcia pieniędzy. Dwa razy w tygodniu postują o chlebie i wodzie. W tym co mówią, nie ma nic nietrwałego ani materialistycznego, nic co mogłoby stanowić powód do krytyki. Pokój, wiara, nawrócenie i modlitwa, takie jest posłanie, które przekazują światu. Jednoczy ich tylko Matka Boska. W żaden inny sposób nie można wytłumaczyć ich zachowania. Matka Boska w pełni respektuje ich wolność. Nie narzuca im żadnych nakazów ani ograniczeń. Nie ma zbiorowych zobowiązań. Każda decyzja zależy wyłącznie od wolnej woli.

Matka Boska powiedziała wizjonerom, że pragnie, aby poświęcili swe życie Bogu, ale tylko jeśli sami tego pragną. Niektórzy podjęli taką decyzję, ale Iwanka chce wyjść za mąż.

Przeprowadzono niejedno dochodzenie, aby wykryć domniemych inspiratorów wydarzeń w Miedzugorje. Nie udało się znaleźć nikogo, kto mógłby manipulować wizjonerami. Rodzice wizjonerów byli przeciwni objawieniom, przynajmniej w pierwszym okresie. Bali się śmieszności i kłopotów. Podejrzenia skierowały się również na miejscowe duchowienstwo. Proboszcz Miedzugorje był jednak nieobecny w swojej parafii w chwili rozpoczęcia objawień i po powrocie uznał je za zbiorową histerię. Później zmienił zdanie.

15 sierpnia 1981 roku proboszcz Miedzugorje, ojciec Jozo Zofko, został aresztowany. Skazano go na trzy i pół roku więzienia pod zarzutem wygłaszania antypaństwowych kazań. Ojciec Zofko został zwolniony, po odbyciu części kary, dzięki petycjom wysyłanym do władz jugosłowiańskich, głównie z Włoch.

Jego następcą w Miedzugorje, ojciec Czuwalo, również nie uwierzył w autentyczność objawień, ale nie wytrzymał psychicznie odpowiedzialności, która na niego spadła i został przeniesiony na własną prośbę. Duchowni, którzy obecnie sprawują pieczę nad parafią, przybyli do Miedzugorje dopiero po rozpoczęciu objawień.

Nieprzyjemnym składnikiem sprawy jest natomiast konflikt, jaki wywołały wydarzenia w Miedzugorje w kościele jugosłowiańskim. Biskup Paweł Zanicz, któremu podlega parafia w Miedzugorje, z początku pozytywnie zareagował na wiadomość o objawieniach. Dwukrotnie publicznie wystąpił w obronie dzieci z Miedzugorje i miejscowego kleru, przed pomowieniami jugosłowiańskiej prasy. Niektóre gazety przedstawiły bowiem wydarzenia Miedzugorje jako spisek polityczny, zmierzający do wskrzeszenia antykomunistycznej partyzantki Ustaszowców. Prasa jugosłowiańska zamieszczała nawet karykaturę Matki Boskiej z pistoletem maszynowym w ręku.

Jest rzeczą oczywistą, że dzieci nie są przez nikogo manipulowane, a wszystkie okoliczności pozwalają sądzić, że nie kłamią - pisał biskup Zanicz na łamach katolickiego pisma *Głos Konsylium*. Z czasem jednak biskup zmienił zdanie i uznał, że wydarzenia w Miedzugorje są wynikiem manipulacji zakonu Franciszkanów, wymierzonych we władzę biskupią. Jak się powszechnie uważa, istotną rolę w zmianie nastawienia biskupa odegrały, trwające od przeszło wieku, zadrażnienia pomiędzy zakonem Franciszkanów a świeckim klerem w Hercegowinie.

Zbadanie autentyczności objawień leży w gestii miejscowego biskupa. Biskup Zanicz powołał w tym celu kilkunastoosobową komisję, która dotychczas nie ujawniła wyników swych badań. Od czasu rozpoczęcia wydarzeń w Miedzugorje biskup Zanicz kilkakrotnie był w Rzymie. Na początku listopada 1985 został przyjęty przez Papieża. Nie wiadomo, oczywiście, o czym rozmawiał biskup z Papieżem. Wiadomo jednak, że Watykan zaleca dużą ostrożność w ocenie wydarzeń w Miedzugorje.

Inaczej niż miejscowy biskup, ocenia wydarzenia w Miedzugorje arcybiskup Splitu Franjo Frančić. Po powrocie z Rzymu, w grudniu 1984, arcybiskup Frančić wybrał się do Miedzugorje incognito, jako zwykły pielgrzym. Opowiadał potem o tym:

Wzięto mnie za zwykłego księdza. Byłem w kościele jako jeden z wiernych. Każdy ksiądz i każdy biskup może marzyć o takiej parafii. Ci ludzie naprawdę się nawrócili. Promieniuje z nich dobro. Byłem ośniony tą wizytą. Jestem przekonany, że Matka Boska objawia się w Miedzugorje.

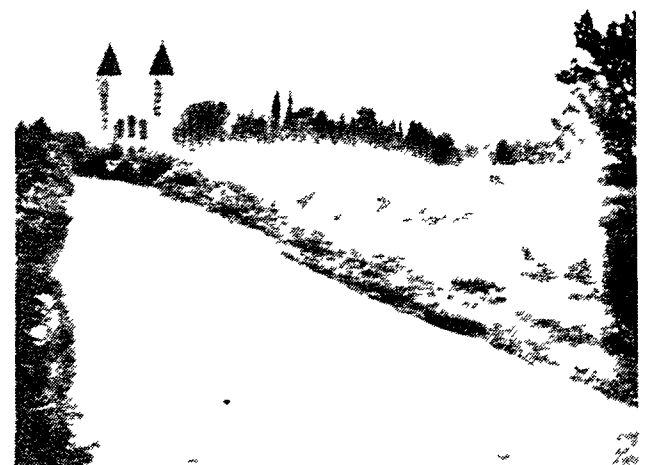
Arcybiskup Splitu, który jest zarazem przewodniczącym Komisji do Spraw Nauki Kościoła przy Episkopacie Jugosławii, potwierdził zgodność objawień w Miedzugorje z doktryną i liturgią kościoła. Podobną opinię wyraził ostatnio jeden z czołowych teologów kościoła katolickiego Hans Urs von Balthasar. W wywiadzie udzielonym piśmie *Catholic Herald* powiedział on m.in.

Teologia Miedzugorje brzmi prawdziwie. Jestem przekonany, że jest prawdziwa. Z punktu widzenia nauki katolickiej, wszystko co dzieje się w Miedzugorje jest prawdziwe i przekonujące.

Zdaniem słynnego teologa, rozstrzygającym argumentem, który przemawia na korzyść wydarzeń w Miedzugorje, są ich duchowe owoce. Tysiące pielgrzymów, którzy

Dokonczenie na str. 12

Widok Miedzugorje ze wzgórza. Pośrodku wsi kościół. Tereny wokół miejscowości to pola uprawne tytoniu i winnice.



ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

DZIEKUJE WSZYSTKIM KLIENTOM

Dzięki Wam i zaufaniu do mnie nadal jestem liderem sprzedaży, jak również w liczbie udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

WYPRZEDAŻ samochodów General Motor z 8,9% pożyczką

na niektóre samochody i z 500-dolarowym zwrotem fabrycznym na niektóre modele.

● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę, ubezpieczenia (uwzględniając także zagraniczne prawo jazdy) Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić - 964 - 3211 lub do domu o każdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)



JAKOŚĆ
WYGODNIE TANIO GWARANTOWANA
OSZCZĘDNOŚĆ CZASU

WYTNIJ ZACHOWAJ NOWOŚĆ WYTNIJ ZACHOWAJ

THE FIRST POST DELI

ZAKUPY BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!

- Oferujemy doskonale wędliny - wyroby najwytrawniejszych polskich mistrzów sztuki masarskiej z Toronto ● Artykuły spożywcze i słodycze z Polski i Europy ● Wysyłamy na życzenie nasz katalog ● Zakupy z katalogu oszczędzają czas i \$\$\$ ● Paczki w Toronto dostarczamy kurierem, poza Toronto - pocztą.

Kielbasa Polska	1 lb 2 88	Mieszanka	
Szynka Virginia	1 lb 3 40	"Wedel"	1 lb 2 58
Kielbasa		Słrwiki	
Krakowska	1 lb 3 22	w czekoladzie	½ lb 2 80
Sledzie solone		Torcik Wedla	1 szt 2 85
(kontener)	od 20 \$	Krówki	1 lb 1 71

GWARANTUJEMY ZA JAKOŚĆ WYROBOW ORAZ USTALONE TERMINY DOSTAWY

Posredniczymy w wysyłaniu do Polski paczek standardowych, samochodów, art gospodarczych - wypróbowanym serwisem wiedeńskim

Szczegóły podane w katalogach Prosimy pisać

THE FIRST POST DELI

STN. "T" BOX 524

TORONTO, M4C 5L6

*CZEGOLNA OKAZJA DLA POLAKOW Z ODLEGLYCH MIEJSCOWOŚCI

OSZCZĘDNOŚĆ CZASU GWARANTOWANA JAKOŚĆ NISKIE CENY
W KANADZIE

ZRÓB IM FRAJDĘ!

PREZENT DLA
PRZYJACIOŁ Z DALEKA

czyli

SPECJALNA PRENUMERATA ECHA

dla nie mieszkających w Toronto.
TYLKO W STYCZNIU I KONIEC!
3 MIESIĄCE (10 dolarów)

WYTNIJ KUPON WYPISZ CZĘK WYSLIJ SZYBKO NA ADRES REDAKCJI

Przyjaciel wysła prenumeratę gwiazdkową dla

IMIĘ NAZWISKO

ADRES

KOD POCZTOWY (konieczne)



POSZUKIWANIA

Aniela MATUSZEWSKA poszukuje ojca ur. około 1910 roku w Ulcku, woj. Lwow, który wyemigrował w 1945 r. do Kanady z Niemiec. Prawdopodobnie założył w Kanadzie drugą rodzinę. Jakiegokolwiek wiadomości kierować proszę na adres Jan MATUSZEWSKI, 4340 Dallyn Rd., RICHMOND, B C V6X 2S7

169-171

SAVE-O-WAY BIURO PODRÓŻY

I
PACZKI DO POLSKI

Po rezerwacji i informacji proszę dzwonić

(416) 532 - 3042, 532-3794

OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave., Toronto

Polski sklep w SCARBOROUGH LA GROTTA DELI

106 Markham Rd. (przy Kingston)

POLECA

polskie kielbasy, wędliny, mięsa, sędzie, świeże pieczywo - Future

i Universal Bakery

CENY NISKIE

TEL 265 - 6714

Skrzydła opadły

Pracownicy Konsulatu PRL na Balu Lotników

Kuba przedkładał nade wszystko Sylwestra we własnym gronie. Wiadomo tłumaczył, kto komu życzy, co i dlaczego, gdy północ wybije - "Na bal do Kongresowej bys nie poszedł?" - droczyliśmy się z Kubą "Co?" wykrzyknął, "zebym z jakim ubekiem się cmokał?" Bo trzeba dodać, że w peerelu miał Kuba kalkulator i wykalkulował, że na czterdziestu względnie porządnym obywateli przypada jeden ubek, względnie esbek - dodawał przy tym cywilny lub wojskowy. Były w owej kubinej statystyce i elementy intuicyjne -

"Czuje większe zageszczenie" mawiał na odchodnym I tak przeżywał lata męskie, by żadnych słabości nie odczuć. Jednakowoż nie ominęła go pasja unoszenia się w powietrzu. Latał więc Kuba cywilnie i czuł się lotnikiem, mimo przyziemności życia. Na emigracji myśleliśmy, przejdzie to Kubie. Wszystko na nic

Przed Sylwestrem pojawił się z zapowiedzią - "Idę się bawic ze swoimi" Mina nam się wydłużyla, bo Kuba bez baby, a my swoi. Wyjął jednak nasz kolezka bile-

cik, gdzie dojrzelismy szybko cenę 45 dolarów (skąd na to ma?) oraz zapowiedz Bal Lotników. Miejsce prestiżowe i stosowne z nazwy-Skyline Hotel Lotnicy z prawdziwego zdarzenia, prochem ochrzczeni, nie to co nasz amator, ale może nie pogardzą. Bal wydawało Skrzydło Warszawa. Bywały bale, że pełna była sala prawdziwych lotników z bliższymi ziemi polowicami. Czas mija i coraz trudniej o prawdziwego lotnika, bo wielu już w lepszym niebie. Cywilami różnej masy sala zapchana. Zawwał więc rychło nasz amator znajomych wśród blisko pół tysiąca pan i panów. Okoliczności wymagały wyszukiwania pan rzecz jasna

Przy pobliskim stoliku, 41 bodajże, pani wydała mu się znajoma. Lotniczka czy co? - głowił się. A toż to ta sama, co w konsulacie PRL na Lakeshore

podania, zaproszenia przyjmuje. Zdrętwiał. Przyjrzał się stolikowi bliżej. Oto i znajomy cieć, co bramę tejże placówki otwiera i zamyka. Dalej młody wysoki z wąsem, też jakby znajomy. Poznał też pana P., miłośnika i dobrodzieja Kroniki Tygodniowej osobliwego, czerwonutkiego pisemka dla Polonii. Uszu nadstawił. Postawny młodzieniec zwracał się do jowialnego pana per "tato". A więc i małżonki i progenitura. Pociemniało w kubnych oczach. Rachunek był prosty, bo stoliki na sali po dziesięć miały. Wysła z tego średnia statystyczna. Jeśli nie tajniaków to tych co nie gardzą porządkiem nad Wisłą

I nie tylko Kubie towarzystwo wydało się znajome. Znajomy facet już palcem pokazywał. Zaczął się robić szum. Ktos wpadł na pomysł by się do mikrofonu dopchać i życzenia, nie budzące wątpliwości

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie

Szukają pracy

LEKARKA z Polski na wizycie szuka pracy Opieka nad chorym lub starszą osobą Masaż
TEL 746 1065 p Natalia

DYPLOMOWANY nauczyciel posaża na maszynę długoletnia praktyka poszukuje pracy w szkole na kursach prywatnych
Poszukuje również 1 2 w pełni wyposażonego mieszkania
TEL 259 9965

KOBIETA szuka pracy u lekarza lub dentysty 5-letnie doświadczenie kadawyskie - Toronto
Tel 239 5322 Barbara

KRAWCOWA z Polski przyjmuje do szycia na miarę suknie kostiumy garderobę dziecięcą
Toronto tel 422 5486 prowa Anne
168 171

PANI z Polski przyjmie każdą pracę Toronto
TEL 422 5486 prowa Anne
168 171

KOBIETA i **MĘŻCZYZNA** szukają pracy
Toronto Tel 694 6099 po g 20
166-167

POTRZEBNA pani do 3-letniej dziewczynki docho-
dząca. Okolca Dixon Rd Islington
TEL 248 0173
165-167

Oferują pracę

KOBIETA do sprzątania Okolce Don Mills
TEL 425 2442 po 18-00
168 170

POSZUKUJE pani mówiącej trochę po rosyjsku lub angielsku do prac domowej / zamieszkanem na miejscu 2 dni w tygodniu wolne Toronto
TEL 665 3615

POTRZEBNA pani do prowadzenia domu / zamieszkanem Tel 669 9240 po g 5 30
166-168

POSZUKUJE pracowników wykwalifikowanych do prac remontowo-budowlanych Wymagany STAŁY POBYT w Kanadzie i min 3 LATA PRAKTYKI w zawodzie
TEL 233 6088

POTRZEBNA pani niepaląca do opieki nad 2 dziećmi (7 i 4 lata) i prowadzenia domu Podsta wowa znajomość angielskiego wymagana Okolca Wabon / Bathurst Tel 782 7680
166-167

POTRZEBNA opiekunka do chorej kobiety z zamieszkanem na miejscu Toronto
TEL 651 7665 w godz 8 30 10 rano i 9-11 wiecz
169 170

2 koczurki rudy i popielaty 5 miesięcy już duże wiedzą co robią jedzą wszystko rozumieją po polsku czekają na właścicieli
TEL 239 - 4580

OSOBY POSZUKIWANE

Dane poszukiwanego **MIECZYSLAW JARZAB**, matka z domu Pacholik ur około roku 1924, wsi Kocina gmna Widowa, powiat Łask, woj Łódz
POSZUKUJE córka Szczepana Pacholik - Genowefa Ziemińska z domu Pacholik zamieszkała 47 220 Kędzierzyn Koźle ul Ligona 2/2, woj Opolę - Polska

POSZUKUJE ojca Piotra Janeczko ur 10 III 1910 r w Rawie Mazowieckiej obecnie obywatela Kanady Petera Janetzko zamieszkałego w Toronto który był w Polsce w lecie 1966 roku Proszę o jakąkolwiek wiadomość o Jego losach
Mieczysław Janeczko 91-852 Łódź ul Inflancka 25 m 89
P Janeczko prosimy także o skontaktowanie się z redakcją Echa Tygodnia

POLAK 28/170 pracujący, ponad rok w Kanadzie tym sposobem chciałby poznać miłą dziewczynę Zdjęcie mile widziane w przypadku niezainteresowania odsyłam Oferty kierować na adres Redakcji - dla P S
168 170

PANNA, lat 31, 160/54, ciemno-blondynka oczy niebieskie wykształcenie średnie Miła i kulturalna, pracowita, gospodarna bez nałogów - **POZNA** mężczyznę w wieku równieśnym do 33 lat, bez nałogów o zbliżonych cechach Listy proszę kierować na adres "Echa Tygodnia"
MM

KOREPETYCJE z matematyki, w zakresie szkoły podstawowej, High School, Uniwersytetu - udziela magister matematyki
Toronto, tel 488 - 5249
165-170

UNAS MOŻESZ ZAŁATWIC prenumeratę miesięczników "BURDA", "NEUE MODE" i innych Cena do \$ 60 rocznie
Przyjmujemy zakłady TOTO w RFN typowane wraz z opłatą \$ 1 za zakład Należy przelać do wtorku na adres
Box 524
STN "T" TORONTO
M4C 5L6
Szczegóły w zwrotnych poswiadczeniach nadania
164-167

Dr BOGDAN PIETRASZEK
rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR" w gabinecie przy
190 FERN AVENUE
naprzeciwko Credit Union
TEL 532 - 4317
Przyjmuje od polednia do piątku od 10 do 18, w soboty od 9 do 14
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE
160-171

SOLARSKI PHARMACY Ltd
(Naprzeciw kościoła św Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave.
TEL 536 - 5452
Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Ziola Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaz biletów

Dr V T BLOK GŁOWCZYNSKA, M A , O D OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St. W.
(Jane Subway)
TEL 766 - 5580

APTEKI LEKARZE

Dr. Teresa Wrzesińska
Specjalista
Ginekolog i Położnik
5025 Sherbooke St W pok 565
TEL. 481 - 1752
MONTREAL, QUE H6A 1S4
151 202

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK
młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763 - 5956
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

DR WALDEMAR KOZERAWSKI
ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9
TEL 425 - 4114
(przy Ontario Science Centre)
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital
140-153

LECH W. PRUSIŃSKI
Immigration Consultant
Porady w sprawach emigracyjnych
Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12 - 7
Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt
Biuro 192 Garden Ave
TEL. 588 - 1659

DIVORCE AID
K. BELDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226 - 0335

JULIA DZIWIŃSKA LL M
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką
TEL (416) 864-1182
od 4 do 7 po południu
Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m in małżeństwa przez pełnomocnika rozwody w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaże domów gruntów i mieszkań dzierżawy spadku i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów, sprowadzanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów
Biuro Polish Consulting Bureau
618A Queen Street West
Toronto, Ont M6J 1E4

Adwokat Specjalista
w sprawach kryminalnych
KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI
Suite 1001, 110 Yonge Street,
Toronto, M5C 1V6
TEL 366 - 9464
Prywatny tel 960 - 5826

Danuta H RADOMSKI BALLB
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366 - 3875
Władza płynnie jez. polskim francuskim hiszpańskim koresponduje z biurami adwokackimi w Polsce
164 Princess St., Toronto
Konsultacje w godz 9 - 17 lub za uprzednim telefonicznym porozumieniem się

LESŁAW SOSNOWSKI
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski) Bachelor Of Law (University of Ottawa)
ADWOKAT - NOTARIUSZ
Firma adwokacka pod nazwą **SOSNOWSKI, McNUTT**
1445 Woodroffe Ave NEPEAN (Ottawa)
TEL (613) 727 - 5662
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

DENTURE THERAPY CLINIC
Jan M. Winiarski D T
Pierwsza Polska Protazyowa Dentystryczna
2337 Dundas St W - Toronto, Ont.
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWIŃSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave.
Toronto (obok kina Revue)
TEL. 531 - 8545

H M T. EAGLE REAL ESTATE WP
3290 Lakeshore Blvd. W., Etobicoke, Ont. M8V1M4
BARBARA KULIKOWSKA
doświadczony pracownik w "Real Estate", zamieszkała w Scarborough, służy swoją fachową radą i doświadczeniem w zakresie sprzedaży, kupna domów i biznesów
Z KAŻDYM PYTANIEM, proszę zwracać się Z PEŁNYM ZAUFANIEM
TEL. bus. 259 - 9231 Res.: 265 - 6714



EVA Electronics
MIROSŁAW STEFAŃSKI
oferuje komputery
TEL. (416) 749 - 7728
\$995 IBM XT
TRULY COMPATIBLE SYSTEM
• 256K RAM • 360K DSDD DRIVE
• IBM STYLE CASE • IBM STYLE KEYBOARD
CHOICE OF COLOR/ GRAPHIC CARD OR HI-RES MONOCHROME CARD
TURBO IBM XT COMPATIBLE 45% FASTER THAN IBM XT
SERVICE NETWORK ACROSS CANADA WE ALSO CARRY A COMPLETE LINE OF PC PERIPHERALS

LAT CREDIT UNION
Czy jesteś już członkiem Credit Union św Stanisława i św Kazimierza instytucji, która służy Polonii od 40 już lat
Dysponujemy szeregiem usług które mieszczą w sobie kompletny serwis bankowy
— Personalne Konta Czekowe
— Konta Dienne
— Krótkoterminowe Certyfikaty
— Fundusz Emerytalny
— Pożyczki Personalne
— Pożyczki Hipoteczne
— Ciągłe Kredyty
— Płacenie Swiadczeń
— Skrytki Bankowe
a także szereg innych
Pieć biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji czeka na Ciebie
Dogodne godziny urzędowania
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów
Skorzystaj z dorobku Polonii
Zapisz się do Credit Union św Stanisława i św Kazimierza W ROKU JEJ JUBILEUSZU
220 Roncesvalles Ave tel 537-2181
12 Denison Ave tel 863-0996
2987 Bloor Str W tel 236-1225
4260 Cawthra Rd tel 848-4303



MODA

Z brzękiem dukatów

"Pieniądze zawsze modne" głosi slogan reklamowy wysyłkowej firmy jubilerskiej sprzedającej modne naszyjniki i bransolety z dyndającymi złotymi monetami. Reklamowy dowcip pokrywa się z prawdą, monety od dawna noszone były w formie ozdób.

Ludy barbarzyńskie wykorzystywały monety rzymskie, były także i są nadal zdołującym elementem strojów Beduinek. Te modne w obecnym sezonie przez świadomych nuworyszowskich efektów tych ozdób projektantów są zestawiane z najprostszymi, "nie zobowiązującymi" strojami. Nosi się te ozdoby z lekką kpina, ale i z nonszalancją.



WYCIECZKI W ZNANE I NIEZNANE

Na drodze ku sztucznej inteligencji

Próby stworzenia sztucznej inteligencji na pierwszy rzut oka przypominają poszukiwania przez alchemików "kamienia filozoficznego". A tymczasem naukowcy traktują te badania jak najbardziej serio. Już w końcu lat 50-tych przecież podjęto próby zastosowania komputerów, dla których nie istnieje sposób "postępowania". W wielu przypadkach okazało się, że komputery prowadziły dowody twierdzeń lepiej, niż byli to w stanie zrobić sami programiści.

W latach 60-tych opracowano szereg programów komputerowych z myślą o stworzeniu - "Ogólnego Rozwiązania Problemów".

Lata 70-te przyniosły rozbudowane programy, które można by nazwać "programami-ekspertami". Aby jednak taki program opracować, należało zebrac całą możliwą wiedzę - czyli wydobyć ją od eksperta - człowieka. W tym celu opracowano ni mniej ni więcej tylko kolejny program komputerowy o nazwie Teiresias. Teiresias przedstawia linię swojego rozumowania ekspertowi-człowiekowi, pozwalając mu na uzupełnienie i modyfikację zakodowanej już wiedzy. Posługując się określeniem fachowym Teiresias dokonuje interakcyjnego transferu wiedzy eksperta

Na tej zasadzie na przykład wiedza jednego z największych amerykańskich specjalistów od napraw lokomotyw diesla została zakodowana w programie o nazwie "Delata".

Innym programem komputerowym, który potrafi rozwiązać trudne zagadnienie nawet wtedy, gdy eksperci - ludzie sobie z nim nie radzą jest program Meta-Dental, który posługując się spektrogramami masowymi cząsteczek o znanej strukturze poszukuje, na drodze indukcji, reguł budowy takich spektrogramów. Program Dental używa następnie tych reguł do określenia struktury nieznanego związku chemicznego na podstawie ich spektrogramów masowych. Chemia korzysta z systemów programów-ekspertów nie tylko przy analizie struktury nowych związków chemicznych, ale również przy próbach ich syntezy.

Programy-ekspertów są więc niezwykle nam przydatne, ale niestety brak im całkiem osobowości. Czy można w programie komputerowym zakodować "duszę"?

Zbyt mało jeszcze wiemy o działaniu ludzkiego mózgu, by warto było wdawać się w dyskusje, czy w dającej się przewidzieć przyszłości możliwe stanie się stworzenie sztucznego mózgu z czymś na kształt samoswiadomości. Z pewnością będzie za to można symulować pewne cechy charakteru i sposoby zachowania ludzi na zasadzie w pewnym sensie "klonowania" osobowości. Będzie to szczególnie użyteczne w edukacji, jako że najłatwiej byłoby uczyć się - na przykład - zasad teorii względności rozmawiając z samym Einsteinem.

Poczyniono już pewne kroki w kierunku modelowania osobowości. Opracowano bowiem program o nazwie PDB (Personality Data Base), który jest rodzajem elektronicznego pamiętnika. Można w nim utrwalic różne cechy swojej osobowości. PDB sam dopytuje się o przeżycia z dzieciństwa, przezwiska, pierwsze flirty, ulubione kolory, wykonuje proste testy psychologiczne. Informacje zgromadzone przez PDB będą mogły w przyszłości być wykorzystane przez inne programy.

Czy więc istnieje granica, poza którą możliwości sztucznej inteligencji sięgnąć nie mogą? Nawet jeżeli tak, wydaje się ona oddalać coraz bardziej, gdy się tylko do niej zbliżamy. M

Małe "CO NIECO"

Paniom bardzo zmęczonym kuchnią po świątecznych torturach proponujemy

Błyskawiczną szarlotkę

SKŁADNIKI 1 szklanka mąki, 1 szklanka cukru, 1 szklanka kaszy manny, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 10 dag margaryny mocno zmrożonej, 1 kg jabłek startych na jarzynowej tarce

PRZYGOTOWANIE Suche produkty dokładnie wymieszać. Na dno wysmarowane masłem wysypać 1/3 mieszanki, potem jabłka i resztę suchych składników. Na wierzchu zetrzeć na tarce margarynę (lub pokroić w cienkie plasterki). Piec ok 50 min w temp 375°F. Jesc ciepłe.

(er)

Toronto Board of Education Wydział Oświaty Miasta Toronto

Komitet Łączności przy Wydziale Oświaty miasta Toronto organizuje program artystycznych zajęć, takich jak teatrzyk dziecięcy, chor i tance narodowe, dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat.

Zajęcia te będą połączone z nauką języka polskiego.

Zawodowo wykwalifikowani instruktorzy gwarantują wysoki poziom nowo utworzonego zespołu dziecięcego.

Miejsce i czas zajęć do ustalenia z rodzicami.

Zachęcamy rodziców do wykorzystania szansy na utworzenie tego polonijnego środowiska artystycznego dla dzieci i młodzieży.

Proszę o kontakt telefoniczny z

BARBARĄ DULSKĄ

TEL. 535 - 3777

po 6 stycznia 1986

169-170

Bezpłatne DZIENNE kursy angielskiego od 6-go stycznia w polskiej dzielnicy

Katolicki Wydział Oświaty Metro Toronto rozpoczyna 6-go stycznia 86 roku bezpłatne kursy języka angielskiego dla dorosłych (bezpłatna opieka nad dziećmi zapewniona) w godzinach 9-2 30 p p od poniedziałku do piątku.

Kursy prowadzone będą w High Park Club, 100 Indian Road (przy Garden Ave) Dalszych informacji udzielamy pod numerem 534 - 1869

Ciotka Katarzyna

radzi

ON I ONA

Jeśli człowiek nie jest samowystarczalny emocjonalnie i seksualnie (przykład i zadki i na ogół uznawany za nie całkiem normalny), potrzebuje partnerki partnera

Potrzeba posiadania partnera jest, jak się wydaje, jednym z kilku podstawowych praw egzystencjalnych, rządzących losem człowieka

Z pragmatycznego punktu widzenia, prawo to jawi się nam w postaci następujących problemów życiowych



Problem Nr 1

JAK ZNALEŹĆ PARTNERA

Załozmy, że osoba (On czy Ona) stojąca w obliczu Problemu Nr 1 zamieszkuje w Kanadzie, w Toronto. Z założenia tego wynika, że ma wokół siebie, z grubsza biorąc, około połowę mieszkańców tej interesującej metropolii, należących do płci przeciwnej **Około miliona osób**

Oczywiście nie wszyscy z tego miliona są potencjalnymi partnerami. Spora część z nich ma już partnerów - jest z nich całkiem zadowolona i nie ma zamiaru przynajmniej na razie się ich pozbywać. Dalszą część należałoby wykluczyć ze względu na ograniczenia, które na dobor partnerów nakładają granice wieku. Wprawdzie Pablo Casals, genialny wiołonczelista, ożenił się z szesnastolatką, kiedy sam już przekroczył osiemdziesiątkę, a Goethe miał swoją Gretchen, lecz takie przykłady należą do wyjątków. W naszych kulturach (i tej przywiezionej z nad Wisły i tej polno-amerykańskiej) obowiązuje reguła, że różnica wieku między partnerami nie powinna być zbyt wielka. Choć w ostatnich latach wydaje się nastąpiła pewna modyfikacja tej reguły. Do niedawna w powszechnym odczuciu mężczyzna mógł być nieco starszy od kobiety, może nawet o 10 lat (Oczywiście reguły tego typu w naszym tolerancyjnym społeczeństwie są elastyczne. W konkretnym przypadku oznacza to często tylko tyle, że nadmierna różnica wieku wymaga jakiegoś uzasadnienia, np. ale ona ma pieniądze - to szalenie interesujący człowiek, dobrze ze sobą ma, jak Mazepa w ogóle coś znalazła - czy sprowadził ją z Polski, gdyby nie on, wędłaby w Zabkovicach).

W ostatnich paru latach w Północnej Ameryce obserwujemy zmianę. Zmodyfikowana reguła dopuszcza, by i partnerka mogła być starsza od partnera - w niektórych kołach zapanowała wręcz moda na znacznie młodszych partnerów.

Są też ograniczenia wynikające z pochodzenia etnicznego, wyznania, pozycji społecznej, materialnej, a także z osobistych upodobań i cech usposobienia i charakteru. W takim tyglu imigranckim jak Toronto są one elastyczne - widełki mieszane pary np. polsko-włoskie czy polsko-pakistanskie.

Biorąc pod uwagę wszystkie ograniczenia, z miliona osób płci przeciwnej **DLA KAZDEGO** pozostają tysiące, a - dziesiątki tysięcy potencjalnych partnerów **ABSOLUTNIE DLA KAZDEGO**. Niezależnie od jego, jej wieku, pozycji społecznej, wyznania, pochodzenia etnicznego i specjalnych upodobań **LEŻY GDZIE ICH SZUKAĆ?**

Ciotka Katarzyna wypowie się w tej sprawie niebawem



1. Jak znaleźć partnera
2. Jak żyć z partnerem
3. Jak się go / jej pozbyć, kiedy jest już nie do zniesienia.

(Dokumentalne zdjęcia w prawym górnym rogu i zaraz u góry przedstawiają dwa z możliwych sposobów rozwiązania Problemu Nr 3, których jednak nie polecam. Dokumentalne zdjęcie w prawym dolnym rogu przedstawia ciotkę Katarzynę w centrali telefonicznej Echa Tygodnia, w czasie dyżuru redakcyjnego, przeznaczonych na udzielanie porad P T Czytelniczkom i Czytelnikom.)

Inteligentny Czytelnik zauważy natychmiast, że po rozwiązaniu Problemu Nr 3, cały cykl zaczyna się od początku. Tak więc, życie jest ciągłym pasmem problemów. Umiejętność ich rozwiązywania w dużym stopniu przyczynia się do długowieczności, służy zdrowiu i zadowoleniu z życia.

Ciotka Katarzyna służyć będzie - od czasu do czasu - Czytelnikom i Czytelniczkom **Echa Tygodnia** (zdecydowanie najpopularniejsze polskie pismo w Kanadzie i kilku innych krajach świata) swym rozległym doświadczeniem w rozwiązywaniu tego typu problemów życiowych.



SPORT

NIE MA PIEKŁA W MONTERREY!

KRZYSZTOF RZESNY - reprezentacyjny polski obrońca kadry Kazimierza Gorskigo grał już kiedyś w Monterrey, zwanym "piekłem Meksyku", gdzie przyjdzie zmagać się polskiej drużynie w mistrzostwach świata z Anglią, Portugalią i Marokiem Oto jego wrażenia na ten temat



Już przed losowaniem wiadomo było, iż reprezentacja Polski będzie rozgrywała swe mecze w Monterrey. Nie wiadomo dokładnie przez kogo (prawdopodobnie przez Anglika) miasto to zostało, nazwane niedawno "piekłem Meksyku". A wszyst-

kiemu winny ponoc smog (bo w Monterrey to osrodek przemysłowy), wysokość położenia stadionów, rozrzedzone powietrze, duża wilgotność i wysoka temperatura. Dla mnie nazwanie Monterrey "piekłem Meksyku" to typowa fantazja dziennikarska. W 1973 roku "wędrowałem" wraz z kadrą piłkarską pod wodzą Kazimierza Gorskigo przez wiele stadionów Ameryki Północnej. W końcu dotarliśmy także do Meksyku. Właśnie w Monterrey zmierzaliśmy się z pierwszą reprezentacją tego kraju, w dniu 8 sierpnia. Miasto Monterrey, położone na poziomie 500 metrów nad poziomem morza, w kotlinie, otoczone górami Sierra Madre nie sprawiło na mnie żadnego negatywnego odczucia. Ani śladu smogu, wysokiej temperatury, mogącej sprawić kłopoty. Wprost przeciwnie! Wieczorową porą, kiedy odbywał się mecz wiał lekki wiatr, zaś temperatura była idealna dla piłkarzy. Tak więc, jeśli mecze Polski będą rozgrywane wieczorem - możemy być spokojni. Jeśli zaś we wczesnych godzinach popołudniowych, wtedy jest gorąco i duszno, jak w Kalifornii. Sierpień jest w Monterrey miesiącem cieplejszym niż czerwiec, a właśnie wtedy nasi będą rozgrywać swe mecze. Jeśli chodzi o warunki pobytu mieszkaliśmy w wspaniałym hotelu "Holiday Inn", z klimatyzacją i wszelkimi wygodami. Są więc tam warunki na zapewnienie odpowiedniego

standardu zawodnikom. Sama gra nie nastęca trudności. Po odpowiedniej aklimatyzacji zawodnicy nie powinni mieć żadnych problemów. Kłopoty z aklimatyzacją mogą się zacząć, jeśli przyjdzie przenieść się po rozgrywkach grupowych do innego miasta. Wtedy konieczna będzie jakby podwójna aklimatyzacja. Ale od tego są ludzie w Polskim Związku Piłki Nożnej, aby te sprawy rozwiązać właściwie. Myślę, iż jest to sprawa organizacji treningów wysokogórskich oraz przyjechania do Meksyku minimum dwa tygodnie wcześniej. Doceniając wysiłek zawodników, władze związku piłkarskiego powinny zadbać o sprzęt najlepszej jakości.

Ważne są nie tylko buty, ale także koszulki-przewiewne, nie nasiąkające potem.

Wracając do meczu z 1973 roku w Monterrey. Wygraliśmy z Meksykiem 2-1. Gospodarze pierwsi strzelili nam gola z rzutu karnego, ale w kilka chwil potem Gorgon potężną bombą wyrównał na 1-1. Tuż przed końcem spotkania Robert Gadocha strzelił zwycięskiego gola po solowym rajdzie. Mielismy szczęście! Gospodarze wypracowali sobie wiele sytuacji podbramkowych, ale nie byli skuteczni. Nam w grze przeszkadzała nieprzystrzyżona trawa oraz ciemność, stadion w Monterrey wówczas nie miał oświetlenia.

Wysłuchał i zanotował
SKRZYDŁOWY

Foto SKRZYDŁOWY

Na zdjęciu Krzysztof RZESNY (z lewej) i Kazimierz DEYNA podpory reprezentacji Polski z czasów Kazimierza Gorskigo



ECHA LOSOWA

Losowanie grup do mistrzostw świata w Meksyku wzbudziło wiele komentarzy we wszystkich zainteresowanych krajach. Prezentuję wypowiedzi naszych zawodników i trenerów a także wybitnych graczy zagranicznych. Przedstawiam też echa prasowe na ten temat.

W POLSCIE

Zbigniew Boniek Nie przeceniałbym znaczenia losowania w końcowych wynikach meksykańskiego Mundialu. Od około 10 lat uczestniczę w jakimś sposobie w rozmaitych losowaniach klubu bądź reprezentacji i zawsze się okazywało, że o powodzeniu decydowała postawa na boisku. Tak też będzie w Meksyku.

Poza grupą E wszystkie pozostałe są w miarę wyrównane, zaś do premiowanych miejsc jest 2-3 kandydatów. W naszej grupie trzy zespoły: tj. Polska, Portugalia i Anglia mają po 30 procent szans na awans - Maroku przyznają 10 procent, co wcale nie oznacza, że mecz z tą drużyną będzie spacerkiem.

Dla nas większym problemem niż efekty losowania będzie miejsce rozgrywania spotkań. Monterrey słynie przecież z tropikalnego klimatu, dlatego przygotowania się do tych warunków uważam za warunek równorzędny z wypracowaniem odpowiedniej formy sportowej.

Bernard Blaut (drugi trener reprezentacji) Nasza grupa jest trudna. Anglia i

Portugalia to europejska czołówka. Przyznam, że z Portugalią przegralismy dwukrotnie w eliminacjach mistrzostw Europy '84. Anglii zaś nie trzeba reklamować.

Dariusz Dzekanowski W trakcie losowania przeżyłem spore emocje, gdy ważyło się, kto obok Portugalii będzie naszym rywalem. Według mnie z parą Maroko, Danii oraz Anglii, Urugwaj trafiliśmy korzystnie.

Z dwóch mocnych zespołów Anglii i Portugalii silniejszy wydaje się przynajmniej dla nas ten drugi. Przegralismy przecież z nią w ostatnich ME. Stawiam jednak, że do drugiej rundy awansuje zespół polski i angielski. Faworytami mistrzostw są dla mnie drużyny południowoamerykańskie, którym będzie sprzyjać klimat.

Grzegorz Lato Nasza grupa nie jest z pewnością łatwa. Dobrze ze spotykamy się najpierw z Marokiem. Niedawno przez dwa lata grałem w Meksyku i specjalnie nie odczuwałem różnic w samopoczuciu, podróżując po tym kraju i występując na boiskach w różnych miastach. Do Meksyku często przyjeżdżały zespoły z nizin i wygrywały z gospodarzami oswojonymi z dużą wysokością, na jakiej leży stolica.

Stanisław Nowosielski (wiceprezes PZPN) Wylosowaliśmy niezłe. Teraz najwazniejsze będzie przygotowanie reprezentacji i rozeznanie rywali z grupy.

Aleksander Suchanek (sędzia piłkarzy) W sumie losowanie dla nas nie jest złe. W stosunku do grupy brazylijskiej czy meksykańskiej nasza grupa jest trudniejsza, ale za to będziemy mieli łatwiejszą

przeprawę niż RFN.

Sądzę, że awansujemy do dalszych gier, a o tym zadecydują dwa pierwsze mecze z Marokiem i Portugalią. Spotkanie z Marokanami teoretycznie najłatwiejszym zespołem może być, biorąc pod uwagę nastawienie rywali, również trudne, jak dwa kolejne mecze.

Józef Młynarczyk Trafiliśmy do dość ciężkiej grupy. Uważam, że najtrudniejszą zaporą będzie angielska jedenastka. Korzystnie, że na początek spotkamy się z Marokiem, trzeba za wszelką cenę ogrzać ten zespół i to jak najwyżej. Gdyby się tak stało, wówczas ze znacznie większym spokojem bismy się przypatrywali, co zdziałają Portugalczycy z Anglikami. W każdym razie nie powinniśmy wracać do domu już po pierwszej rundzie.

Niestety muszę odejść z Bastii. Po zostanie w tym klubie nie gwarantowało by mi właściwego przygotowania do występów na Mundialu. Nie ukrywam, że staram się zmienić zespół, ale nic bliższego ze zrozumiałych względów nie mogę powiedzieć.

Władysław Żmuda Z wielkim zainteresowaniem oglądałem losowanie finałów mistrzostw świata. Myślę, że mogło być gorzej, gdybyśmy trafili na RFN. Owski skład grupy, ale i lepiej. Jedno jest pewne, że nie jesteśmy na straconej pozycji.

W Meksyku reprezentacji Polski przyjdzie grać w roli faworyta. Myślę, że czas już przyzwyczaić się do tego, że nie jesteśmy outsiderami. Trzeba się zmienić i poczuć się po prostu silnymi. To bardzo pomaga nie tylko w życiu.

W SWIECIE

Joao Havelange (przewodniczący FIFA) Ceremonia losowania to dla mnie wielki moment. Uświadomiłem sobie, iż mamy za sobą wiele trudności. Trzęsienie ziemi, na szczęście nie przeszkodziło w przeprowadzeniu mistrzostw świata w Meksyku. Jestem przekonany, że mistrzostwa będą przebiegały w duchu wielkiego sportu.

Wacław Kołosow (ZSRR, wiceprzewodniczący FIFA) Piłkarze radzieccy wylosowali bardzo ciekawą grupę. Nie byłbym zaskoczony, gdyby niespodzianie sprawili Kanadyjczykom.

Dino Zoff (Włochy) Mecze w naszej grupie nie będą łatwe. Szczególnie obawiam się drużyny bułgarskiej.

Enzo Bearzot (trener reprezentacji Włoch) Papierowe rozważania szans w naszej grupie wyglądają bardzo ładnie, rzeczywistość może okazać się zupełnie inna. Rywale są bardzo groźni, ale zarazem bardzo atrakcyjni.

Cesare Maldini (asystent trenera Bearzota) Włochy i Argentyna to faworyci w grupie A.

Omar Borrás (trener Urugwaju) Wylosowaliśmy najtrudniejszych rywali, na jakich można było się natknąć w pierwszej rundzie, ale nie wyobrażam sobie, by Urugwaj nie zakwalifikował się do następnej fazy. Piłkarze RFN mają nad nami tę przewagę, iż grają na stadionie położonym o ok. 400 m niżej. Mam też duże zastrzeżenia, co do zasad przydziału drużynom poszczególnych "koszyków". Przecież

wartości reprezentacji Danii nie można "ustawić" na tym samym poziomie co Iraku, Kanady, Korei Północnej czy Maroka. Co zdecydowało o takim ustawieniu?

Pele Bog dopomógł Brazylijczykom. Piłkarze Hiszpanii są jedynymi, którzy mogą skomplikować życie naszej drużynie. Hiszpanie dobrze grają w piłkę i razem z nami awansują do II rundy. Mamy jednak własne problemy, które mogą pozabawić nas szans w Meksyku. Jak to jest możliwe, że dotychczas nie został opracowany plan przygotowania, że nie wiemy jeszcze, kto będzie prowadził naszą drużynę w Meksyku jako trener. To czysty absurd. Wytworzyła się taka sytuacja, iż piłkarze Brazylii mogą pojechać do Meksyku bez należytego przygotowania.

Henri Michel (trener reprezentacji Francji) Losowanie było dla nas pomyslnie, mamy też dobry układ gier. Najgroźniejszy rywal w naszej grupie, reprezentacja ZSRR, Węgrzy mają zbyt młodą drużynę, by marzyć o sukcesach.

Tony Waiters (trener reprezentacji Kanady) Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, mamy jednak dobrych piłkarzy, którzy będą chcieli się pokazać z jak najlepszej strony.

Morten Olsen (kapitan reprezentacji Danii) Nasza grupa jest absolutnie najlepsza.

Carlos Bilardo (trener reprezentacji Argentyny) Los się do nas uśmiechnął. Jestem przekonany, że w Meksyku zobaczymy trochę wielkiego futbolu.

